

Sygn. akt VIII C 2534/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: staż. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. J.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.501,46 zł (pięć tysięcy pięćset jeden złotych i czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych od kwoty 5.422 zł (pięć tysięcy czterysta dwadzieścia dwa złote) od dnia 5 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.886 zł (jeden tysiąc osiemset osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2534/18

UZASADNIENIE

W dniu 5 stycznia 2018 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanej J. J. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 5.501,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi kapitałowymi od kwoty 5.422 zł od dnia 5 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z zawartej z pozwaną w dniu 14 kwietnia 2010 roku umowy o kredyt w rachunku. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego powodowi przysługuje wobec niej wymagalna wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy, o której mowa wyżej. Na dochodzoną kwotę składają się kapitał oraz skapitalizowane odsetki od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-5)**

W dniu 19 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. W sprzeciwie pozwana, powołując się na złą sytuację materialną i życiową, wniosła o rozłożenie należności na raty. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 6, sprzeciw k. 8-8v w zw. z k. 15v-16, postanowienie k. 19v)**

W piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2019 roku ustanowiony przez pozwaną pełnomocnik z wyboru wniósł o oddalenie powództwa, jako oczywiście bezzasadnego oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Z ostrożności procesowej, na wypadek uwzględnienia powództwa, pełnomocnik wniósł o rozłożenie kwoty objętej pozewem na raty oraz o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powoda podniósł, że w sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 102 k.p.c., zaoponował ponadto wobec wniosku o rozłożenie należności na raty akcentując, iż pozwana nie dokonała żadnej dobrowolnej wpłaty na poczet zadłużenia, co budzi wątpliwości odnośnie tego, czy pozwana będzie regulować swoje zobowiązanie nawet po jego rozłożeniu na raty. **(pismo procesowe k. 113-115, k. 120-121v)**

Na rozprawach w dniach 20 września 2019 roku i 8 stycznia 2020 roku pełnomocnik powoda oraz pozwana nie stawili się. Pełnomocnik pozwanej podtrzymał stanowisko w sprawie. **(protokół rozprawy k. 128-129, k. 133-133v)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 kwietnia 2010 roku pozwana J. J. zawarła z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu odnawialnego nr (...). Na mocy zawartej umowy bank udzielił pozwanej na rachunku bankowym nr 53 1140 (...) (...) kredytu odnawialnego w wysokości 5.000 zł, który pozwana zobowiązała się spłacić w terminie 12 miesięcy, odpowiadającemu czasowi trwania umowy. Spłata kredytu następowała z każdego wpływu środków na rachunek kredytu, przy czym bank był upoważniony do zaliczania wszelkich wpłat dokonywanych na rachunek na poczet zmniejszenia zobowiązań z tytułu wykorzystanego kredytu. Każda spłata całości lub części kredytu powodowała jego odnowienie o spłaconą kwotę i możliwość jego wielokrotnego wykorzystywania przez cały czas trwania umowy.

Umowa podlegała automatycznemu przedłużeniu o kolejne 12 miesięcy, przy zachowaniu dotychczasowej wysokości kwoty kredytu na warunkach przewidzianych w jej treści, pod warunkiem wypełnienia przez kredytobiorcę zobowiązań umownych. Kredytobiorca mógł zrezygnować z automatycznego przedłużenia czasu obowiązywania umowy na zasadach określonych w regulaminie. Prowizja za udzielenie kredytu odnawialnego została w umowie oznaczona na kwotę 35 zł (0,70% od przyznanego limitu). **(umowa k. 27-28v, okoliczności bezsporne)**

Otwarcie rachunku dla przyznanego pozwanej limitu kredytowego nastąpiło w dniu 15 kwietnia 2010 roku. Z tą datą rachunek został obciążony kwotą 35 zł z tytułu prowizji za udzielenie kredytu. Począwszy od udostępnienia kredytu pozwana regularnie korzystała z przyznanej jej kwoty limitu. Na przestrzeni obowiązywania umowy pozwana wielokrotnie doprowadzała do całkowitej spłaty wykorzystanego limitu i powstania dodatniego salda na rachunku. Przynajmniej raz do roku na rachunek wpłacana była kwota 5.000 zł lub większa, a więc równa co najmniej kwocie limitu (przykładowo: 4 maja 2010 roku kwota 5.000 zł, 26 lipca 2011 roku kwota 5.000 zł, 11 lipca 2012 roku kwota 6.000 zł, 16 maja 2013 roku kwota 5.000 zł, 13 lutego 2014 roku kwota 6.000 zł, 13 stycznia 2015 roku kwota 6.000 zł, 14 stycznia 2016 roku kwota 6.000 zł), na skutek czego następowała całkowita spłata zadłużenia. Ostatni raz dodatnie saldo na rachunku kredytowym pozwanej widniało w dniu 25 marca 2016 roku. W tej dacie pozwana dokonała trzech wypłat z bankomatu, na skutek czego dodatnie saldo na rachunku „1.250 zł” uległo zmniejszeniu do kwoty „- 5.000 zł”. Od tej daty zadłużenie na koncie miało już charakter stały, a jego średnia wartość wynosiła kilka tysięcy złotych. Ostatni wpływ na rachunek kredytu miał miejsce w dniu 23 lipca 2017 roku, kiedy to na rachunek została przelana kwota 10 zł, zmniejszając istniejące zadłużenie do kwoty 4.990 zł.

W związku z istniejącym zadłużeniem powód pismem z dnia 14 lutego 2017 roku, doręczonym w trybie awizo, wypowiedział pozwanej przedmiotową umowę z zachowaniem dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia, wzywając do niezwłocznego zwrotu kwoty należności głównej wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami, tj. sumy 5.196,60 zł.

Na dzień 19 września 2017 roku całość zadłużenia pozwanej z uwzględnieniem naliczonych odsetek oraz kosztów, opłat i prowizji, wynosiło 5.422 zł. **(elektroniczne zestawienie operacji k. 45-59, k. 60-75, k. 76-93, wypowiedzenie umowy k. 94, kserokopia przesyłki k. 95)**

W wyciągu z ksiąg banku z dnia 18 września 2017 roku powód określił wysokość zobowiązania dłużnika na łączną kwotę 5.422 zł. **(wyciąg z ksiąg bankowych k. 29)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że na rozprawie w dniu 8 stycznia 2020 roku Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania pozwanej z uwagi na jej niestawiennictwo. Wyjaśnić należy, że pozwana była wzywana na poprzedniej rozprawie do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, pod rygorem pominięcia dowodu z jej zeznań. Pomimo zastrzeżonego rygoru i prawidłowego doręczenia wezwania J. J. nie stawiała się na rozprawę, przy czym pełnomocnik pozwanej nie potrafił wytłumaczyć przyczyn nieobecności swojej klientki. Wprawdzie powołał się na zdarzenie losowe, jednocześnie jednak oświadczył, że konkretne przyczyny niestawiennictwa nie są mu znane.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód wykazał zasadność dochodzonego w sprawie żądania w zakresie należności kapitałowej oraz naliczonych odsetek, kosztów, opłat i prowizji. Powód załączył do akt sprawy trzy elektroniczne zestawienia operacji z rachunku, na którym została pozwanej udostępniony kredyt odnawialny, obejmujące cały okres obowiązywania umowy stron. Przedłożone zestawienia obrazują wszystkie operacje dokonywane na rachunku w porządku chronologicznym, w tym naliczane odsetki i opłaty/prowizje, a jego treść jednoznacznie wskazuje, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie pozwanej na przestrzeni kolejnych miesięcy od daty zawarcia umowy, tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Z przedmiotowego zestawienia wprost wynika, w jakiej dacie i wysokości oraz w jaki sposób pozwana korzystała z udostępnionego jej limitu, a następnie dokonywała wpłat na poczet spłaty zadłużenia, z jakiego tytułu, w jakiej dacie oraz wysokości powód pobierał opłaty, a nadto, jakie było końcowe zadłużenie z tytułu spornej umowy. Godzi się przypomnieć, że przepisy ustawy Prawo bankowe (art. 7) dopuszczają możliwość prowadzenia przez banki dokumentacji w formie elektronicznej, co oznacza, że wyciągi generowane na podstawie takiej dokumentacji mogą przybierać formę wydruków komputerowych. Omawiane wydruki, załączone przez powoda, mają charakter kompletny, widnieje na nich nazwa powoda, dane właściciela konta, a nadto rodzaj rachunku, jego numer i waluta. W ocenie Sądu w świetle przedłożonych dokumentów brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwana nie wykazała w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby zostały one w nieprawidłowy sposób utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Wyrażnego zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że pozwana nie podnosiła, iż nie korzystała z przyznanego jej limitu, nie kwestionowała przeprowadzonych przez siebie transakcji, widniejących w treści zestawień załączonych do akt sprawy, jak również faktu dokonywania spłaty zadłużenia na przestrzeni kolejnych miesięcy obowiązywania umowy. Jak przykładowo wskazano w stanie faktycznym, przedłożone przez powoda zestawienia uwzględniają wszelkie wpłaty pozwanej i dokumentują sposób ich księgowania. Pozwana nie wykazała również, że spłaciła zadłużenie w kwocie wyższej, aniżeli wynikającej z przedłożonych przez powoda zestawień.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.501,46 zł z odsetkami w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych od kwoty 5.422 zł od dnia 5 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Jeżeli zaś stopa

odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W niniejszej sprawie strona powodowa wносиła o zasądzenie odsetek wynikających z art. 359 § 2 k.c., a więc odsetek ustawowych kapitałowych, w konsekwencji Sąd zasądził odsetki w tej właśnie wysokości. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonego w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywiście jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. W świetle przytoczonego judykatu nie budzi wątpliwości, że ustalenie, że sytuacja majątkowa dłużnika racjonalizuje przyjęcie, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 320 k.p.c., wymaga bezwzględnie - czego pozwana zaniechała - przedstawienia dowodów na tą okoliczność. Na powyższe wskazał wprost Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 roku (V CSK 355/15, L.) akcentując, że „wykazanie przesłanek zastosowania art. 320 k.p.c. ciąży na stronie, która chce skorzystać z możliwości rozłożenia świadczenia na raty. Nie budzi wątpliwości, że sąd z urzędu nie jest zobowiązany do ustalenia sytuacji majątkowej i rodzinnej strony, podobnie jak co do zasady to nie sąd, lecz strona ma obowiązek powoływać fakty i przedstawiać dowody (art. 3, art. 232 k.p.c.) i ją obciążają konsekwencje zaniedbań w tym zakresie (art. 6 k.c.). Zastosowanie art. 320 k.p.c. wykracza poza normalny zakres rozstrzygnięcia i wymaga zazwyczaj udowodnienia okoliczności niekoniecznych do rozstrzygnięcia o samym dochodzonym roszczeniu”. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że pozwana nie tylko nie złożyła żadnych dowodów na okoliczność swojej sytuacji majątkowej i życiowej, ale nadto nie przytoczyła żadnych konkretnych twierdzeń w tym zakresie, poprzestając na ogólnikowym powołaniu się na chorobę męża, utratę źródła dochodu, otarcie się o bezdomność. Pozwana nie stawiała się również na wyznaczonej rozprawie. Nie wiadomo zatem, czy sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanej uzasadnia zastosowanie omawianego moratorium sędziowskiego. J. J. nie podjęła także próby wykazania, iż w przypadku rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, będzie miała realną możliwość ich spłaty. Wskazać przy tym należy, że w okresie od daty wytoczenia powództwa pozwana nie dokonała żadnej, choćby najmniejszej wpłaty, na rzecz powoda.

Wobec inercji pozwanej w w/w zakresie Sąd uznał ponadto, że w sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. W konsekwencji o kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.

Powód wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od pozwanej zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: 69 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez powoda, 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego powoda w stawce minimalnej (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800).

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.886 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.